

Strażnicy miejscy powrócą do kurortu pod Orlicą

Napisano dnia: 2024-04-24 14:34:39



DUSZNIKI-ZDRÓJ (inf. wł.). Choć jest wpisana w strukturę organizacyjną dusznickiego magistratu, fizycznie jej nie ma. Nowy burmistrz kurortu opowiada się za jej przywróceniem.



- *Moje spojrzenie na potrzebę reaktywowania straży miejskiej w Dusznikach-Zdroju jest związane z głęboką analizą tego, czego oczekują mieszkańcy oraz jej funkcji w gminach, które ją posiadają. Nie spotkałem się dotychczas z takimi włodarzami, którzy by kwestionowali zasadność istnienia takiej instytucji - słyszymy od burmistrza **Przemysława Kuklisa**. - Tak czy inaczej straż miejska jest w gestii włodarza gminy, bo przy jej udziale pewne sprawy trzeba po prostu załatwiać.*

W Dusznikach instytucja została wygaszona po zwolnieniu się jej pracowników; nie ogłoszono naboru na nowych funkcjonariuszy. W sytuacji, gdy miejscowy posterunek policji, z braków kadrowych, stał się mniej dostępny, to nie było dobre posunięcie...

- *Uważam, że Duszniki między innymi potrzebują wprowadzenia porządku na różnych poziomach. I to jest podstawowym zadaniem strażników. Są też pewne obszary, których pracownicy urzędu miasta nie wyegzekwują, zaś strażnicy już tak - mówi P. Kuklis. - Przywrócenie straży miejskiej nie wiąże się z wydatkowaniem takiej kwoty, żeby to miało "wywrócić" budżet lokalny; w podobnej do nas gminie rocznie to kosztuje około 420 tysięcy złotych rocznie, czyli około pół procenta naszego budżetu rocznego.*

Proces rekrutacji osób, które będą odpowiadały kryteriom stawianym przyszłym strażnikom miejskim, potrwa do końca tego roku. Sama instytucja ma stać się faktem z początkiem roku 2025.

(bwb)